

Sygn. akt II Ca 199/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Grzesik

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 kwietnia 2017 r. w S.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 2 listopada 2016 roku, sygn. akt II C 244/16

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w całości oddala.

SSO Małgorzata Grzesik

Sygn. akt II Ca 199/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeciwko S. K. o zapłatę (Sygn. akt II C 344/16):

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.202 zł wraz z odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 3.002 zł odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 6 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki maksymalne od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 200 zł odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 21 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki maksymalne od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach:

W dniu 6 marca 2015 r. pozwana zawarła z powodem umowę ramową pożyczki na kwotę 2.500 zł na odległość. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 502 zł. Pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 3.147,14 zł do dnia 5 kwietnia 2015 r.

Warunki umowy i regulamin zostały potwierdzone przez pozwaną poprzez przelanie na rachunek bankowy powoda kwoty 0,01 i wpisanie w tytule przelewu oświadczenia, iż pozwana przeczytała i zgadza się z warunkami regulaminu i umowy pożyczki.

Po zawarciu umowy powód przesłał pozwanej egzemplarz umowy podpisany przez osobę umocowaną do zawarcia umowy w imieniu powoda w celu jej podpisania przez pozwaną i odesłania powodowi.

Umowa nie została podpisana i odesłana przez pozwaną.

Na podstawie przedmiotowej umowy powód przekazał pozwanej kwotę pożyczki, a pozwana zobowiązała się do spłaty pożyczki w określonym w umowie terminie.

W przypadku wystąpienia opóźnienia w spłacie pożyczki powód był uprawniony do obciążenia pozwanej kosztami czynności windykacyjnych, w tym kwotą 35 zł za pierwszy monit, 45 zł za drugi monit, 55 zł za trzeci monit i 65 zł za przedsądowe wezwanie do zapłaty.

Pozwana nie spłaciła pożyczki udzielonej jej przez powoda.

W dniu 13 kwietnia 2015 r. powód skierował do pozwanej pierwszy monit i wezwał ją do zapłaty kwoty 3.044,12 zł. W dniu 20 kwietnia 2015 r. powód skierował do pozwanej drugi monit i wezwał ją do zapłaty kwoty 3.095,36 zł. W dniu 30 kwietnia 2015 r. powód skierował do pozwanej trzeci monit i wezwał ją do zapłaty kwoty 3.159,26 zł. W dniu 11 maja 2015 r. powód skierował do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty na kwotę 3.234,05 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne świetle treści łączącej strony umowy pożyczki z dnia 6 marca 2015 r. oraz przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i art. 720 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu powód wykazał, przedstawiając odpis umowy wraz z potwierdzeniem przelewu, iż skutecznie zawarł z pozwaną umowę pożyczki. Umowa została bowiem zawarta na odległość, tj. poza lokalem powoda. Regulamin oraz jej warunki zostały potwierdzone przez S. K. poprzez przelanie na rachunek bankowy powoda kwoty 0,01 zł i oświadczenie w tytule przelewu, iż przeczytała i zgadza się z warunkami regulaminu i umowy pożyczki. Po zawarciu umowy powód przesłał pozwanej egzemplarz umowy podpisany przez osobę umocowaną do jej zawarcia w imieniu powoda, który pozwana miała podpisać i odesłać powodowi. Pozwana jednak tego nie uczyniła. Nie znaczy to jednak zdaniem Sądu Rejonowego, iż do zawarcia umowy pożyczki nie doszło. Pozwana bowiem wyraziła zgodę na jej warunki i otrzymała kwotę pożyczki, a zatem jest zobowiązana do jej zwrotu.

W odniesieniu do zarzutów pozwanej, jakoby nie otrzymywała żadnej korespondencji od powoda, Sąd I instancji podkreślił, że powód wraz z pozwem przedłożył dokumenty wykazujące, że trzykrotnie wysyłała do niej monity oraz skierował przedsądowe wezwanie do zapłaty z wydrukiem potwierdzającym ich nadanie. Z wydruku z systemu PESEL-SAD wynika, iż od 1992 r. pozwana jest zameldowana pod adresem wskazanym w pozwie i wykorzystywanym przez powoda przy nadawaniu w/w pism. Przy tym zdaniem Sądu z uwagi na zwłokę pozwanej w zwrocie pożyczki zasadne było podjęcie czynności windykacyjnych przez trzykrotne wysłanie monitów i przedsądowego wezwania do zapłaty.

Jako niezasadny Sąd ocenił podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia (art. 118 k.c. oraz art. 120 k.c.). Pożyczka miała być spłacona do dnia 5 kwietnia 2015 r., zatem roszczenie z tytułu pożyczki stało się wymagalne z dniem 6 kwietnia 2015 roku i od tego dnia rozpoczął biec 3 - letni termin przedawnienia. Tymczasem już w dniu 21 września 2015 roku powód wniósł do niniejszego Sądu pozew w przedmiotowej sprawie, czym zgodnie z art. 123 k.c. przerwał bieg terminu przedawnienia roszczenia.

Tak przyjmując Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo i orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w punkcie II wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się pozwana domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, poprzez pominięcie zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy.

W uzasadnieniu apelacji zaprzeczyła jakoby otrzymała kiedykolwiek od powoda tekst ramowej umowy pożyczki z dnia 06 marca 2015 r. i wyraziła zgodę na jej treść. Pozwana jednocześnie zakwestionowała, aby kiedykolwiek otrzymała od powoda kwotę pożyczki jak również, by otrzymała pisma ponagające ją do spłaty pożyczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej w całości zasługiwała na uwzględnienie.

W myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa.

Uwzględniając powyższe godzi się zauważyć, że wywodząc w tym postępowaniu powództwo o zapłatę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. twierdziła, że źródłem zobowiązania S. K. jest „Umowa ramowa pożyczki nr (...)” zawarta dnia 06 marca 2015 r., mocą której powodka miała udzielić pozwanej kredytu w kwocie 2.500 zł, a ta miała z kolei zobowiązać się do jego spłaty do dnia 05 kwietnia 2015 r. Wedle stwierżeń strony powodowej, pozwana nie spłaciła w terminie należności wynikającej z umowy pożyczki, dlatego też w tym postępowaniu domagała się ona zasądzenia na jej rzecz łącznej kwoty 3.202 zł, w tym 2500 zł tytułem kapitału udzielonej pożyczki, 502 zł tytułem prowizji za udzielenie pożyczki oraz kwoty 200 zł tytułem kosztów windykacyjnych.

W świetle tak określonej podstawy faktycznej żądania stwierdzić należało, że znajduje ono swą podstawę prawną w przepisie art. 720 § 1 k.c. w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie własności przedmiotu pożyczki z pożyczkodawcy na pożyczkobiorcę i odwrotnie przy zwrocie pożyczki, przy czym przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, o ile mają tę samą ilość i jakość. Kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym.

Istotnym na kanwie rozpatrywanej sprawie jest, iż pozwana w toku tego postępowania konsekwentnie przeczyła temu, aby łączyła ją z powodową spółką umowa pożyczki z dnia 06 marca 2015 r. o treści wynikającej z dokumentu widniejącego na k. 40 - 44 akt sprawy.

Mieć zatem należało na uwadze, iż kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy był rozkład ciężaru dowodu, który reguluje art. 6 k.c. stanowiąc, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu w rozumieniu cytowanego przepisu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów, albowiem po myśli art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do przepisu art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu, w szczególności tych, które są w sprawie sporne. Co prawda reguła ta nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei na pozwanym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1969 r., II PR 313/69). To jednak należy mieć na względzie, iż ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza określonym faktom (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat). Co jest o tyle zrozumiałe, iż nie sposób obciążać określonej strony ciężarem dowodzenia wystąpienia okoliczności negatywnych (vide: wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09).

W świetle brzmienia przepisów art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, iż to rolę powodowej spółki było wykazanie w tym postępowaniu, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki i

o jakiej treści, jak również że należność dochodzona w niniejszej sprawie wynika z tej umowy. Powódka była w toku postępowania reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i nic nie stało na przeszkodzie, aby sprostą temu obowiązkowi.

Tymczasem w przekonaniu Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w tym postępowaniu w żadnym wypadku nie pozwalał na uznanie, że strona powodowa wykazała, aby faktycznie między stronami została skutecznie zawarta umowa ramowa pożyczki nr (...) z której to powódka wywodziła swe roszczenie o zapłatę.

Godzi się bowiem zauważyć, iż powódka celem wykazania okoliczności zawarcia przez strony umowy pożyczki przedłożyła do akt sprawy dokument umowy pożyczki, który pod względem prawnym ocenić należało jako kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 roku, Nr 126, poz. 715) oraz art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r., poz. 827).

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13). Umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1). W przypadku umowy kredytu konsumenckiego zawartej na odległość, ustawodawca na kanwie art. 2 ust. 1 ustawy o prawach konsumenta przewidział, że może być ona zawarta z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość.

W świetle powyższego należy stwierdzić, iż zawarcie umowy kredytu konsumenckiego nie wymaga zachowania formy pisemnej i co do zasady umowa taka może być zawarta również za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Zdaniem Sądu odwoławczego, o ile rację ma zatem strona powodowa, że sam brak podpisu pozwanej pod umową ramową pożyczki nr (...) nie mógł jeszcze świadczyć o tym, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki o treści wynikającej z dokumentu widniejącego w aktach sprawy na k. 40-44. To jednak w świetle postawy procesowej pozwanej, która konsekwentnie przeczyła, aby strony zawarły umowę pożyczki, powódka była obowiązana w toku tego postępowania wykazać (zgodnie z regułą ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.), że w jakikolwiek inny sposób pozwana złożyła oświadczenie woli wyrażające zgodę na zawarcie umowy pożyczki na warunkach wynikających ze w/w dokumentu. Innymi słowy, strona powodowa domagając się od pozwanej zwrotu należności tytułem pożyczki winna udowodnić, że strony zawarły ważną umowę pożyczki z dnia 6 marca 2015 r., tj. że doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli stron mających na celu zawarcie tej konkretnej umowy pożyczki.

Tymczasem powódka tej okoliczności w tym postępowaniu nie wykazała.

Za takowy nie sposób bowiem uznać sam dokument o nazwie „Umowa ramowa pożyczki nr (...)”, w sytuacji, gdy bezspornie dokument ten nie został podpisany przez pozwaną. Potwierdzeniem zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki nie mógł być w żadnym wypadku dokument „Potwierdzenie wypłaty nr (...)”, albowiem jest to wyłącznie zestawienie warunków umowy przedstawione w formie wydruku komputerowego. Co ważne, dowodem na okoliczność zaakceptowania przez pozwaną warunków tej konkretnej umowy pożyczki nie mogło być również potwierdzenie przelewu kwoty 0,01 zł na rachunek pożyczkodawcy.

Jak wynika z § 4 ust. 1 „Umowy ramowej pożyczki nr (...)”, warunkiem zawarcia umowy oraz udzielenia pożyczki było dokonanie przez pożyczkobiorcę uprzedniej rejestracji oraz posiadania aktywnego profilu klienta w internetowym serwisie klienta prowadzonym przez powódkę. Zgodnie z kolei z § 4 ust. 4 Regulaminu Serwisu (...) Sp. z o.o., w celu ukończenia procesu rejestracji oraz aktywacji profilu klienta, użytkownik serwisu jest zobowiązany do dokonania przelewu w kwocie 0,01 zł tytułem opłaty rejestracyjnej, a celem dokonania przelewu opłaty rejestracyjnej jest

potwierdzenie danych podanych przez użytkownika podczas rejestracji. Przy tym zgodnie z § 4 ust. 5 Regulaminu Serwisu (...) Sp. z o.o., w tytule przelewu opłaty rejestracyjnej użytkownik wpisuje tekst „Przeczytałem/łam i zgadzam się z warunkami regulaminu i Umowy P. od firmy (...) Sp. z o.o.”.

W świetle powyższego zapisu regulaminu czynności w postaci przelania przez pozwaną na rachunek bankowy powódki kwoty 0,01 zł nie można zatem przypisywać znaczenia skutecznego zawarcia umowy pożyczki. Pomimo treści tekstu jaki należy wpisać w tytule przelewu, tj. że klient serwisu zgadza się również na warunkowi umowy pożyczki, w świetle brzmienia § 4 ust. 4 (...) Sp. z o.o. należy stwierdzić, że jest to czynność wyłącznie potwierdzająca dokonanie rejestracji, która ma związek z tworzeniem profilu klienta na portalu internetowym pożyczkodawcy. Utworzenie profilu klienta na stronie internetowej pożyczkodawcy i dokonanie przelewu potwierdzającego rejestrację nie jest zatem w świetle przedłożonego przez powódkę regulaminu tożsame z zawarciem umowy pożyczki. Co więcej, nawet utworzenie takiego profilu klienta nie jest wystarczające do zawarcia umowy pożyczki, gdyż zgodnie z jej treścią, konieczne jest jeszcze m.in. złożenie przez pożyczkobiorcę wniosku o udzielenie pożyczki za pośrednictwem profilu klienta (§3 ust. 1 pkt 6 umowy) i przejście przez pożyczkobiorcę pozytywnej weryfikacji oceny zdolności kredytowej (§3 ust. 1 pkt 7 umowy).

Co jednak najistotniejsze, w tytule przelewu przedłożonym do akt sprawy wyraźnie wskazane zostało, iż opłata w wysokości 0,01 zł następuje w wyniku akceptacji przez pozwaną warunków regulaminu i umowy pożyczki nr (...) (k. 54). Tymczasem powódka w tym postępowaniu dochodziła zapłaty należności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 6 marca 2015 r. opatrzonej numerem (...), tj. umowy o innym numerze aniżeli wynikałoby to z treści przelewu. Jednocześnie nie można tracić z pola widzenia tego, że z dokumentów załączonych przez powódkę do odpowiedzi na apelację wynika, że umowa pożyczki o numerze (...) została zawarta między stronami w dniu 05 czerwca 2014 r., a zatem jest to inna umowy pożyczki aniżeli będąca podstawą wysnuwanych obecnie przez powódkę roszczeń w tym postępowaniu. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, stwierdzić należy, że fakt uiszczenia przez pozwaną tejsze opłaty mógłby stanowić dowód co najwyżej tego, że zaakceptowała ona warunki serwisu internetowego i warunki umowy pożyczki wyłącznie w odniesieniu do umowy pożyczki nr (...) z dnia 05 marca 2014 r. Brak jest jednak jakichkolwiek podstaw ku temu, aby samemu tylko faktowi uiszczenia tej opłaty – stanowiącej jedynie wyraz akceptacji umowy pożyczki nr (...) - przypisywać jeszcze inne znaczenie nie wynikające z wyraźnego oświadczenia woli pozwanej, tj. że miałyby to świadczyć o tym, iż pozwana zaakceptowała także warunki zupełnie innej umowy zawartej niemal rok później. Zwłaszcza, że z treści samej umowy nr (...) nie wynika, aby była to umowa ramowa pożyczki i by na jej podstawie mogły być w późniejszym okresie udzielane jakiegokolwiek inne pożyczki pozwanej, a wręcz przeciwnie. Lektura tego dokumentu wyraźnie dowodzi, że była to umowa jednorazowej pożyczki. Trudno zatem z faktu zaakceptowania przez pozwaną jednej umowy pożyczki wywodzić niejako automatycznie wniosek, że każda inna, późniejsza umowa też była przez nią akceptowana, w sytuacji, gdy brak jest ku temu jakichkolwiek podstaw.

Reasumując Sąd Odwoławczy wskazuje, iż strony niewątpliwie mogły zawrzeć umowę kredytu konsumenckiego na odległość i do zawarcia tej umowy nie było konieczne zachowanie formy pisemnej. Jednocześnie stwierdzić trzeba, że wola zawarcia umowy mogła być wyrażona przez pozwaną w różny sposób, w tym jednym z nich mogło być przelanie grosza na wskazane konto. Tym niemniej jednak powódka celem wykazania, iż przelanie takiej kwoty stanowiło wyraz woli pozwanej związania się umową ramową pożyczki z dnia (...) winien był zostać przez powódkę wykazany. Tymczasem dokumenty znajdujące się w aktach wskazują na to, iż pozwana dokonując przedmiotowego przelewu na rzecz powódki, ujawniła w ten sposób wolę zawarcia innej umowy niż ta, z której powodowa spółka wywodzi dochodzone pozwem roszczenia, a przy tym powódka w żaden sposób nie wykazała, że istnieją okoliczności nakazujące inaczej tłumaczyć złożone przez pozwaną oświadczenie woli.

Z tych też względów ocenić należało, że strona powodowa nie wykazała, aby istotnie łączyła ją z pozwaną umowa pożyczki z dnia 06 marca 2015 r. oznaczona numerem (...), do której zwrotu ta ostatnia byłaby zobowiązana, a tym samym jej roszczenie jako nie wykazane co do zasady winno podlegać oddaleniu.

Wprawdzie nie uszło uwadze Sądu Okręgowego, iż niewątpliwie powódka w dniu 06 marca 2015 r. przekazała na rachunek bankowy pozwanej kwotę 2.500 zł (vide potwierdzenie przelewu na k. 55), tym niemniej sam ten fakt

nie mógł stanowić jeszcze dostatecznej podstawy do uznania, że w związku z tym powództwo o zapłatę w kształcie zgłoszonym w tym postępowaniu winno podlegać uwzględnieniu.

Mieć bowiem należało na uwadze, że w myśl art. 321 § 1 k.p.c. - wyrażającego kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania - sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w pozwie (ne eat iudex ultra petita partium). Sąd nie może zatem wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Co istotne, związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. Żądanie powództwa określa bowiem nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. W związku z tym zasądzenie sumy pieniężnej, mieszczącej się wprawdzie w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie (vide wyrok SN z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, wyrok SN z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 244/07, orzeczenie SNz dnia 30 grudnia 1954., I C 1729/53; nadto wyrok SA w Łodzi z dnia 21 października 2014 r., I ACA 707/14; wyrok SA w Katowicach z dnia 16 maja 2014 r., I ACA 86/14).

Z powyższych względów należy zatem co do zasady przyjąć, że sąd orzekający w danej sprawie nie może zmienić podstawy faktycznej powództwa, gdyż wówczas, przekraczając jego granice i nawet uwzględniając zasługujący na ochronę interes prawny jednej ze stron, staje się jej adwokatem, pozbawiając drugą stronę możliwości obrony swych praw.

Przenosząc powyższe na kanwę rozpatrywanej sprawy Sąd Odwoławczy dostrzegł, iż powódka wywodząc w niniejszej sprawie powództwo o zapłatę, jako jego podstawę faktyczną wskazywała wprost, iż wywodzi je z treści łączącego stronu stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy pożyczki z dnia 06 marca 2015 r. Co znamienne, tak zakreślona podstawa faktyczna powództwa nie została przez powódkę zmieniona na dalszym etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Skoro powódka w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości podstawy swego roszczenia upatrywała w łączącej strony umowie pożyczki, to rozpoznając sprawę w granicach żądania pozwu sąd meriti był obowiązany dokonać oceny zasadności zgłoszonego przez nią roszczenia jako roszczenia o zwrot przedmiotu pożyczki. Innymi słowy, winien był ocenić zasadności żądania pozwu przez pryzmat przepisów regulujących umowę pożyczki, jak również przepisów dotyczących kredytu konsumenckiego i umów zawieranych na odległość. Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie mógł zatem przedmiotowego żądania rozpoznać pod kątem innej podstawy prawnej, np. z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, albowiem storna powodowa nie twierdziła w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, aby taki był tytuł zgłoszonych przez nią roszczeń i na tą okoliczność nie sformułowała żadnych twierdzeń faktycznych. Na taką możliwą podstawę faktyczną i prawną swych roszczeń wskazała dopiero w odpowiedzi na apelację, co uznać należało za niedopuszczalną zmianą podstawy faktycznej żądania pozwu. Ustawodawca na kanwie przepisu art. 383 k.p.c. wykluczył możliwość, aby w postępowaniu apelacyjnym rozszerzać żądanie pozwu czy występować z nowymi roszczeniami. Niedopuszczalnym zatem jest dokonanie w postępowaniu apelacyjnym zmiany żądania pozwu, polegającej na wyeksponowaniu nowego uzasadnienia zgłoszonego żądania wynikającego z powołania się na przesłanki innego przepisu prawa materialnego, wskazanego jako nowa podstawa materialnoprawna dochodzonego roszczenia (por. wyrok SN z dnia 29 stycznia 2009 r., V CSK 282/08, LEX nr 619665).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w uwzględnieniu apelacji pozwanej na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, iż powództwo w całości oddalił, o czym orzekł jak w sentencji.

SSO Małgorzata Grzesik